

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 25 Października.
6 Listopada. Rok 1854.

№ 292.

Jutro, ŚŚ. Engelberta i Wilibrarda B.
Ubyło dnia godzin 7, min: 24.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artysty wykonali Mszę in A, ś. p. Józ: *Elsnera*. — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali Mszę J. *Elsnera*; trio z *Mojżesza*, *Rossiniego*; na BENEDICTUS, Modlitwę o miłosierdzie PANA (solo tenore), kompozycji J. K. *Chwałiboga*. — W Kościele XX. *Dominikanów*, jako w Uroczystości N. MARJI P., orkiestra wykonała w czasie Nabożeństwa, Mszę *Cherubinię*; *Graduale*, duet K. *Müller*; *Offertorium* Józ: *Elsnera*. Dyrygował W. Jan *Braun*, b. Pułkownik.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do d. 24 Paździ: (5 Listop:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 15, na które, tudzież na dawniejsze, w 84 wnioskach, złożono rs. 904 kop. 95. Na żądanie 22 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 10 k. 95¹/₂), rs. 935 kop. 3¹/₂, i umorzono książeczek oszczędności 10. Przewo Uczestników 6,790, posiada kapitał rs. 155,747 k. 69¹/₂.

W początkach miesiąca Października r. b. w mieście *Sochaczewie* i jego okolicach, wykrytem zostało, że Edward *Łącki* i Józef *Nowicki*, prywatni officialisci, wycinali kupony z wzorów do Dziennika Praw, tomu 46go, do listu zastawnego lit: A, dołączonych, jakie oznaczone są wartością rs. 60, na takowych dopisywali różne Numera listów zastawnych, i z tych Edward *Łącki*, tak zfabrykowane trzy kupony wymienił na gotowiznę. Skutkiem tego, Sąd Poli: Prostej Ok: *Łowickiego*, wzywa każdego, ktoby podobny kupon mógł jeszcze posiadać, iżby takowy w ciągu najdalej dni 30tu po ogłoszeniu tego obwieszczenia, złożył pomienionemu Sądowi do śledztwa, a to pod skutkami prawa.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościełku Instytutowym Warsz: Tow: Dobr:, odbędą się exekwje za dusze zmarłych Dobroczyńców, Opiekunek i Członków tegoż Towarzystwa.

Za spokój duszy ś. p. Iwona *Zielińskiego* i Anieli z Witkowskich *Zielińskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*; na które, pozostała Rodzina, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro o godzinie 10ej rano, w Kościele XX. *Karmelitów bosych*, na *Krakows: Przedm:*, odbędzie się Msza żałobna za duszę ś. p. Hrabiego Karola *Brzostowskiego*, o czem wczoraj wspomnieliśmy.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kaplicy Parafji *Wolskiej* za rogatkami *Wolskimi*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. Karoliny i Jana-Winc: *Milewskich* Małżonków, Kupca i Obywatela m. *Warszawy*; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj, o godz: 12ej w południe opatrzona ŚŚ. **SAKRAMENTAMI**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie ś. p. Teofila *Piekarska*, Panna. Stroskany Brat z Siostrami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś, z Kościoła XX. *Franciszka-*

nów, na smętarz *Powązkowski*, o godz: 4tej po południu, odbyć się mająca.

Przed kilku dniami zmarła tu ś. p. Ludwika *Łosiowska*, Panna. Osoby które zmarłą znały, ze smutkiem przyjmą tę wiadomość. Spokój jej duszy!

Zmarła Jadwiga z Niemcewiczów *Szwytkowska*, była autorką: *Reginki* (powieść historyczna w 2ch tomach), *Portanków Religijnych*, oraz wielu poezji różnego rodzaju.

Doszła tu smutna dla Rodziny i Znajomych wiadomość, o śmierci w dniu 3 z. m., Alexandry z domu *de Heppen*, *Bogdańskiej*, Małżonki Obywatela Ziemińskiego.

Zoowu podobano się NAJWYŻSZEMU powołać do Siebie jednego z wiernych sług swoich. W dniu 21 z. m., przeniósł się do wieczności ś. p. Felix *Trojansowski*, Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gub: *Lubelskiej* w *Siedlcach*, Mąż nieposzlakowanego charakteru i wysokich cnót towarzyskich. Życie Jego było tylko ciągłym pasmem spełniania obowiązków, jakie Religja i ludzkość nakazują. Jako Urzędnik publiczny, czynów swoich żądał nie skałał nieprawością. Czem był jako Obywatel i Członek Rodziny, więcej nad wszelkie słowa, świadczyć mogą iż tej rodziny, sierot i biednych, których był wsparciem i Opiekunem, i którym Jego Ojewska szczerobliwa ręka z szczerpłego swego mienia nigdy udziału nie skąpiła. Na ziemi przedstawiał posłańnika OJCA Niebieskiego; udał się teraz do NIEGO po nagrodę cnót swoich.

Wystawione w sali gmachu *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* obrazy, które mniemano być utworami Artysty Claude *le Lorrain*, przyniosły przez dni 13 wystawy, rs. 115 kop: 73¹/₂, na korzyść Zakładu Sierot i Sal Ochron, pod opieką Towarzystwa będących. Szanowne Opiekunki, które przyjęły na siebie deżur, w czasie wystawy, zebrały jak następuje: JJWW. i WW.: dnia 25go Września, *Werner*, rs. 3 k. 95; *Wychowawice* Zakładu, po południu, rs. 1 kop: 15; 26go, *Minter*, rs. 9 k. 33; 27go, *Wilhelmina Hoffmann*, rs. 12 k. 15; 28go, *Paszowska*, rs. 8 k. 30; 29go, *Szamoto*, rs. 7 k. 50; 30go, *Barcińska*, rs. 9 k. 10; dnia 1go Października, *Pietrusińska*, rs. 7 k. 50; 2go, *Jachowicz*, rs. 15 k. 30; 3go, *Zacharkiewicz*, rs. 15 k. 37¹/₂; 4go, *Sztanderska*, rs. 1 k. 25; 5go, *Stankiewicz*, rs. 7 k. 50; 6go, *Drewnowska*, rs. 3 k. 77¹/₂; 7go, *Kraków*, rs. 13 k. 55¹/₂. Towarzystwo Dobroczynności z wdzięczając uprzejmość Właściciela tychże obrazów, JW. Hra: Stefana *Grabowskiego*, oprócz piśmiennej podziękji, ponawia jeszcze takową za pośrednictwem *Kurjera*.

W kolonji należącej do dóbr *Grzymaczew*, własnością W. Henryka *Czekierskiego* będących, a w Pele *Sieradzkim* Gub: *Warszawskiej* położonych, mieszka kolonistka, mająca lat 118. Niewiaśta ta płynnie jeszcze mówi, zatrudnia się szyciem i tylko upada na nogi; twarz jej jest mahoniowego koloru. Staruska ta ma jeszcze

starszego wronka, liczącego lat 80, prawnuka lat 50, *pra-prawnuka* lat 24, i nakoniec *pra-pra-prawnuka* lat 1. Wiadomość ta jest autentyczną i metrykami uwodnioną.

W upływnym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 1,396, *pszenicy* czetw: 3,192, *jęczmienia* czetw: 975, *owsa* czetw: 4,767, *grochu* polnego czetw: 238, *gryki* czetw: 205, *kaszy* jęczmiennej czetw: 368, *kartofli* czetw: 2,678, *siana* pudów 20,537, *słomy* pudów 5,955.

Jutro i pojutrze, jak to donieśliśmy, ciągnięcie *czwartej klasy Szatej loterii klasycznej*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. S. rs. 1; od A. rs. 1, i pozostały po ó. p. *Kostusiu* rs. 1, na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatorów*.— W skutek sporu Pana P. z Panem S., złożono w tejże Redakcji od P. P. rs. 10, z przeznaczeniem jak następuje: dla wdowy F. rs. 2; dla wdowy Os. rs. 1; dla wdowy God. rs. 1; dla rodziny Jas. rs. 1; dla wdowy Kép. rs. 1; dla wdowy T. *Zachar*: rs. 1; dla wdowy *Molendo*: rs. 1; dla *Kak*: rs. 1; dla wdowy *Fr*: rs. 1.— Od Dra *Stanczykowskiego*, 3 półimperjały, na pogorzalców m. *Siedlce*.

Z rozpoczęciem długich wieczorów, płeć piękna rozpoczęła długie roboty haftu na kanwie, siatki albo wyszycia szydełkiem. Jedne z pięknych rączek pracują nad fotelami dla babki, drugie nad pantofelkami dla wujaszka, sygarniczką albo woreczkiem dla brata, kołnierzykiem albo chustką dla matki lub siostry. Ztąd też sklepy *nurembergczczyzny*, sprzedają od niejakiego czasu dużo kanwy, przędzy wełnianej, kordonku, peli, siutaszu, perełek, bawełny, igieł i igliczek, słowem tego wszystkiego z czego płeć piękna tysiące pięknych rzeczy wyrobić umie, i wielu uszczęśliwić potrafi.

Z nowin muzycznych do największych należą następujące: *Santa Chiara*, romantyczna opera w 3ch aktach, *Xcía Ernesta*; była po pierwszy raz przedstawiona w stolicy jego *Koburgu*, d. 15 Października r. b., i jest najlepszą ze wszystkich utworów dostojnego Kompozytora.— Signora *Pepita* opuściła *Berlin*, zapewne na zawsze. Występowała na tancecznym teatrze 100 razy, co jest nadzwyczajnością na deskach scenicznych.— Na Wielkim Teatrze w *Tryeście*, przedstawiono z wielkim zadowoleniem Publiczności, nową operę, p. n.: *Mario Visconti*, kompozycji *Petrelli*.— Sławny muzyk *Littolf* znany w *Warszawie*, skomponował i sam wykonał w *Lipsku* nowy koncert-sinfonia na piano i orkiestrę. Jest zdaniem znawców, że dzieło to przewyższa wszystko co kompozytor ten dotąd uaspał. Odebrał P. *Littolf* zlecenie udać się do stolicy *Belgji*, dla wykonania tam tego koncertu.

Modne tegoroczne kapelusze damskie, niemają wcale główek; rondo zamyka się z tyłu denkiem, albo zbiera i marszczy się do dołu.

W miarę rozwijania się pory *jesiennej*, coraz mocniej dają się czuć zimna, a na odgłos tychże, rzucili się wszyscy do okien... nie dla wyglądanania wszakże, lecz dla założenia dubeltowych okien i zakitowania takowych. Z tego też powodu, znany nam dobrze przedsiębiorca Pan J. A. *Krausse*, dbały zawsze o zastosowanie praktycznych wyrobków swoich do potrzeby i wygody

ogółu, przysposobił znaczny zapas *kitu*, który chcąc zrobić dla wszystkich przystępnym, sprzedaje po nader nieznaczącej cenie, bo po trzy kopiejkę za funt, wystarczającą do pary okien. Dobrze to zaprawdę pomysłany wyrobek, bo przez dokładne opatrzenie okna, oszczędza się, jak wiadomo, drzewa; to też licznych znajduje kupców, a po wyprobowaniu, zasługuje na wzmiankę. Ma on tę zaletę: jest bardzo spoisty, z wiosną zaś, łatwo z ram odejmuje się, i nie niszczy olejnej farby. Mały to na pozór przedmiot, zawsze jednak wspomnienie o nim mianowicie dla tych, którzy jeszcze nie wiedzą o tem, nie będzie bezowocnem.

Największa szybkość przepływu elektryczności, ma miejsce po drutach *miedzianych*. Jak zaś wielką jest ta szybkość, dosyć powiedzieć, że *Wheatston* w r. 1834, znalazł ją na drucie miedzianym w jednej sekundzie 288,000 mil *francuzkich*. Liczba ta najlepiej tłumaczy prędkość komunikacji, za pomocą telegrafów elektrycznych.

Najmodniejsze spódniczki damskie, przyozdobione są haftem, który jak zapewniają, wznosi się aż do wysokości kolan. Niekóre z tych haftów jako nader pracowite i wykwintne, dosięgają bajecznych cen. I tak i tak można więc powiedzieć: że hafty w *górze* idą.

Mówią, że na budującej się bramie wszereż ulicy *Karowej*, od *Krakowskiego-Przedmieścia*, umieszczoną będzie *Syrena*, modelowana z kamienia przez P. Konstantego *Hegla*. Czarująca bogini wód, stać będzie jakby na strażnicy głównych arterji wodociągu *Warszawy*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, odegrana była pierwszy raz nowa Polka *Flora*, kompozycji P. Ant: *Tuszyńskiego*; która, jakieśmy słyszeli, wyjdzie w tych dniach z pod prassy, nakładem litografji P. *Müller*.

Zaonegdaj, na ulicy *Śto-Jerskiej*, znaleziono leżącego mężczyznę, lat około 34 mającego, w lichej odzieży, tak mocno osłabionego, że nie mógł powiedzieć swego nazwiska i pochodzenia; który wsadzony do dorożki dla odwiezienia go do Szpitala, w drodze życie zakończył.

W *Żytomierzu* d. 19 z. m., w obecności J.W. Gubernatora, odbył się w istniejącej tamże od lat trzech Szkole Rabinów, akt uroczysty. Z 275 uczniów, Izraelitów, którzy w ciągu upływnego roku szkolnego pobierali tam nauki, znajdowało się 27 na koszcie Rządowym.

Onegdaj, o godzinie 6tej rano, w possessji Nro 1098 przy ul: *Twardej*, własnością P. *Kuszel* będącej, z stajni drewnianej dzierżawionej przez handlarzy koni, wybuchł ogień, skutkiem czego spalił się prawie cały dach, oraz zboże kilkadziesiąt czetwerti i worków próżnych 300. Strata ztąd wynikła, wedle podania poszkodowanych, wynosić ma w nieruchomości rs. 1,500, w zbożu zaś rs. 150. Przyczyna pożaru dotąd wysledzoną nie została.

Tablica X-ta *Wzorów haftu i wyszycia tasiemką*, obejmująca najnowsze deszenie zdienników mód zagranicznych, wyszła w tych dniach nakładem Xie-garni *Bernstejna*. Przedpłatę na 12 tablic kop: 50, składać można we wszystkich składach rycin, w litografji J. *Müllera* przy ulicy *Senatorskiej*, i w znaczniejszych magazynach mód.

Dla deszczu rano, dla deszczu w południe i dla deszczu wieczorem, niepowiodły się wczorajsze przechadzki, ni też latawiec niechciał się na przemoczenie narażać. Dopiero pod noc wypogodziło się Niebo, ulice podeschły, a dziś znowu jak się zdaje, jaki-taki dzionek powróci.

Na ostatnich targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: żyta cztetwert rs. 8 k. 85¹/₂; pszenicy rs. 12 kop. 11¹/₂; jęczmienia rs. 8 k. 74; owsa rs. 4 k. 61¹/₂, siana furę jedno-konną od rs. 2 k. 70 do rs. 3 kop. 75; siana furę parokonną od rs. 4 kop. 5 do rs. 6; słomy furę zwyczajną od rs. 1 kop. 50 do rs. 2 kop. 32¹/₂; masyła pud rs. 7 k. 40; słoniny pud rs. 5 k. 20; kartofli cztetwer: rs. 3 k. 44¹/₂; okowity wiadro rs. 4 kop. 70; szumówki wiadro rs. 2 k. 82.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przedstawiono od dawna z zadowoleniem przyjmowaną, a teraz wznowioną Komedję *Ver-Vert*. Panna *Gwozdecka*, która z takim talentem oddała rolę *Fenelli* w *Niemiej z Portici* i *Niemowy* w Dramie tegoż nazwiska, niemniej szczęśliwie przedstawiła wczoraj *Ver-Verta*, pomimo widocznej obawy, tego uczucia tak naturalnego, i zwykle towarzyszącego każdemu pierwszemu występowi. To też Publiczność oceniając zdolności Artystki, okrywała jej grę oklaskami, i 4ro-krotnem zaszczytliwym przywołaniem. Przywołani także: Pani *Mazurowska*, Panna *Szymanowska*, PP. *Stolpe* 4-kroć, *Panczykouski* 2-kroć, *Chomiński* 3-kroć, i oddzielnie *Wszysej*; i słusznie, bo też ogół był wyborny. Po Kom: *Dwie krople wody*, Pani *Korzeniowska*, Panna *Ciemska*, PP. *Królikowski*, *Chomanowski* po 2-kroć, oraz P. *Buliński*. W Teatrze Wielkim, po Operze *Robert Djabel*, Pani *Buschek*, Panna *Rivoli* 3-kroć, oraz PP. *Troschel* i *Ciaffei* po 2-kroć.

W *Plocku* teatr pod zarządem Pani *Ludwiki Kłyszynskiej*, ciągle się utrzymuje. Dano już przeszło 20 kilka widowisk. Z dzieł znaczniejszych, przedstawiono: *Helena de la Seiglière*, *Lady Tartuffe* (obie dwa razy); *Wojna z Kobietą*, Panna *Meżatka*, *Okno na pierwszym piętrze*, *Nikt mnie nie zna*, *Wieśniak*, *Gryselda*, *Pierścień*, *Zamieszanie*, i wiele innych zupełnie nowych z Teatrów *Warszawskich*. Przedstawiono także znaną Komedję: *Podejście*, p. t.: *Doktór Damski*. Jest to Komedja której co raz to inny na prowincjonalnych teatrach dorabiają tytuł, wprowadzając w błąd Publiczność niepotrzebnie. Do grona Artystów *Plockich*, przybył P. *Konrad Krajewski* z żoną.

ANGLJA. — W *Blackwell* budują kolosalne baterje pływające, które użyte być mają w przyszłej kampanji na morzu *Baltyckiem*. — W bitwie nad *Almą* największe straty poniósł pułk 33; przed pójściem w ogień, liczył on 616 żołnierzy, 40 podoficerów, stracił zaś 232 żołnierzy 30 podoficerów. — Rząd wysyła na *Wschód* przenośne telegrafy elektryczne, któremi od razu można zaprowadzić komunikację na odległość mil 10 lub 12, na ziemi lub pod wodą. Apparaty są umieszczone na 2ch wozach sześćcio-konnych; druty rozwijają się za postępem wozów. — Wstrzymano budowę szalup, liczących 210 beczek objemu, i machiny po 60 koni siły, dopóki nie wróci z podróży próbowej po kanale, niedawno wybudowana pierwsza szalupa podobno *Peliter*. (Jour: de St. Pet.).

AUSTRIA. — Hrabia *Esterhazy*, Poseł w *Berlinie*, przybył do *Wiednia* w dniu 17 z. m.; przejazdka ta zostaje w związku z notami zamienionemi między *Wiedniem* a *Berlinem* w kwestji *Wschodniej*. — Rapporta o stanie zdrowia wojsk stojących w *Xięztwach*, *Bukowinie*, *Galicji*, są zadowalające; na 42,000 ludzi w *Xięztwach*, tylko 65 na cholere umarło. — Aresztowania niedawne w *Węgrzech*, dotyczą dawniejszych składek rewolucyjnych. — Nowa pożyczka nie wypadła zadowalająco co do podwyższenia kursu banknotów. Zdaje się, że brakuje pieniędzy w skarbie, bo antreprenierom robót publicznych nie wypłacają summ należnych im z kontraktu. — Feldzeugm: *Hess*, w dniu 13 z. m. z *Jass* przybył do *Lwowa*. (Jour: de St. Pet.).

DANJA. — Król w dniu 20 z. m., przyjmował deputację sejmu, która mu wręczyła adres przeciw Ministrom; oświadczył, że adres przejrzy, a o swem postanowieniu Izbę zawiadomi. Ponieważ obie Izby adres ten przyjęły, rozwiązanie ich uważają za konieczne. (Jour: de St. Pet.).

FRANCJA. *Paryż 31 Paździer.* — Zakaz przejazdu przez *Francję* wydany Panu *Soulé*, przybrał rozmiary kwestji między-narodowej. Poseł *Stanów Zjednoczonych P. Masson*, zapytał o powody tego zakazu Ministra spraw zagr.; objaśnień żadnych mu nie dano zadowalających, a P. *Masson* zagroził zażądaniem paszportów. Jutro spodziewają się artykułu w tym przedmiocie w *Monitorze*, dziś *Constitutionnel* występuje jak najenergiczniej przeciw *Stanom Zjednoczonym*. Niechęć pomiędzy rządami *Stanów Zjed.* i *Francji*, już od dawniejszego czasu datuje. — Kolej żelazna północna utrzymała do 31 Lipca 1855, bardzo zniżoną taryfę przewozu zboża; podobnie postąpiły i inne koleje żelazne. (Ind: Bel.).

Sułtan przeznaczył Marszałkowej *St. Arnaud*, pensję miesięczną z 25,000 piastów, jako nagrodę zasług zmarłego jej męża. — P. *Bourgeney* miał wręczyć gabinetowi *Wiedeńskiemu* notę, dowodzącą, że *Austria* dla wystąpienia stanowczego w kwestji *Wschodniej*, nie potrzebuje czekać na postanowienie *Prus* i związku *Niemieckiego*. — Dowodzą tu, że *Austria* nie byłaby wysłała do *Berlina* noty z 30 Września, gdyby nie pogłoska o wzięciu *Sewastopola*; przypuszczają nawet, że ów sławny *Tatar*, był tylko łapką na Hr: *Buol Schauenstein*. — Według raportów z *Krymu* przywiezionych przez okręt *Berthollet*, żegluga coraz staje się trudniejszą na morzu *Czarnem*; Jenerałowie ciągle domagają się posiłków. W wysokich sferach w *Paryżu*, przygotowani są na to, że wojna kilka lat potrwa; dla zaradzenia więc finansowemu niedostatkowi, jaki ztąd wyniknąć może, tworzą najrozmaitsze projekta, jak pomiędzy innymi projekt pożyczki przymusowej z 700 milionów od nieruchomości i ruchomości. Rząd obawia się także przesilenia handlowego, gdy jakie niepomysłne wiadomości przyjdą z *Krymu*. (J. de St. Pet.).

GRECJA. — Dekret rozwiązania Izb, gdyby się stawiąły opozycyjnie, już podpisany został zawczasu. — *Angielskie* i *francuzkie* wojska od czasu do czasu przechodzą przez *Ateny*, ale nie stoją jeszcze w tej stolicy. (Gaz: Augs.).

NIEMCY. — Z *Frankfurtu* donoszą, że Członkowie sejmu *Niemieckiego*, po otrzymaniu instrukcji stanowią

wozych od swych rządów, nie zmienili wcale opinji, ale tak jak dawniej przeciwnemi są zmuszaniu Prus, by udział przyjęły w wojnie przeciw Rossji, niebacząc przez kogo by ten przymus był wywierany. (J. de St. Pet).

TURCJA. — Według wiadomości z Krymu z d. 7 z. m., otrzymanych w Konstantynopolu w d. 9, w d. 6 odbyła się w kwaterze Jłnej Lorda Raglan, rada wojenna, w której udział mieli Admirale, wszyscy Generałowie i Oficerowie wyżsi. Armja sprzymierzona nie ma w istocie Wodza naczelnego; Lord Raglan dowodzi wojskami angielskimi; Jenerał Canrobert, francuzkiemi; wszystko wykonują według poprzedniego porozumienia się i planu; Lord Raglan z zwykle dowodzi prawem skrzydłem, Canrobert lewem; przy niem się także znajduje szef sztabu. Sprzymierzeni nie poszli na Bacziseraj, ale oddali wszystkie wojska rozporządzone Jenerałowi kierującemu robotami oblężniczymi pod Sewastopolem. (Gaz: Augs).

WŁOCHY. — W Neapolu krążyła pogłoska o zaburzeniach w Sycylii i Kalabrii; powód dało do niej przybycie Jenerała Filangieri, i aresztowania w Reggio. (Indep: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Monitor Francuzki ogłasza obszerny rapport Dyrektora Obserwatorium, Pana Leverrier, do Ministra nauk, o oznaczeniu różnicy długości między Obserwatorjum w Paryżu i Greenwichu pod Londynem, za pomocą podmorskiego telegrafu elektrycznego. Z tego rapportu pokazuje się, że wszelkie dawniej używane środki dla oznaczenia tej różnicy, były niedostateczne, i dopiero za pomocą telegrafu elektrycznego, zdołali obadwa Obserwatoria oznaczyć stanowczo różnicę długości na 2° 20' 9" 4. — W okolicy Petryni w Banacie, banda łupieżców niepokoju drogi publicznej pod wodzą niejakiego Tadcza, i napada na Kościoły, dwory i uboczne mieszkania. W noc z 12 na 13 z. m., 20 do 25 ludzi zbrojnych napadło wóz pocztowy z bronią w rękę, a po zabiciu jednego żandarma i ranieniu dwóch innych, którzy eskortowali pocztę, zabrano 16 do 17,000 złr., i papiery urzędnika, który tym powozem na swoją posadę udawał się. — Następujący przykłąd może posłużyć do objaśnienia się z procedurą angielskich trybunałów duchownych: Pewna kobieta siedzi już od 10go Kwietnia w więzieniu w Cardiff, dla tego, że nie stawiała się za mniemane oszczerstwo na wezwanie Trybunału Konsystorskiego w Llandaff. Kobieta ta dowodzi jednakże, że nie stawiała się dla tego tylko, iż nie była w stanie wydać 50 do 60 funt; szterl: na opłacenie Adwokata dla swej obrony. Pokazuje się tedy, że Trybunały Duchowne nie nadają obrońców obżalowanym, i niepodobna przeto przewidzieć, jak długo ta kobieta pozostanie jeszcze w więzieniu. — »Nie zapomnijcież moje dzieci, że Brama, było to bóstwo u Indjan", rzekł ktoś do swoich dyscypluszów; na co jeden z tychże zawołał: »a czemuż mogła być np. furtka?"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyński Wład: Oby: z Pławna nr 556; Berent Lukasz Oby: z Rolaćnika nr 476; Czermiński Erazm Oby: z Smardzewic nr 476; Cielecki Leop: Oby: z Kampinosa nr 625; Dondukow-Karsakow Alexy Xzę z Pskowa nr 613; Engelhard Gustaw Baron z Gołowina

nr 476; Mikułowski Stan: Oby: z Siedlewa nr 613; Morawski Wojc: Oby: z Gub: Podolskiej nr 473; Olexiński Razi: Pułko: z Rowna nr 1294; Sobańska Róża Oby: z Gub: Podolskiej nr 473; Walewski Wład: Oby: z Charłupi nr 625.

Wyjechali: Antoszewski Adam Ob: do Zeromina; Budziszewski Prosper Oby: do Gostkowa; Krzymuski Tade: Ob: do Szczak; Królikiewicz Piotr Oby: do Grotnik; Orłaj dym: Jene:-Major do Pickar; Woroniecki Adam Xzę do Rejowca.

Przyjechali koleją żelazną: Adler Józ: Kup: z Krakowa nr 758; Bazitowat Marja Zona Kup: z Ofen nr 634; Hirszman Kar: Oby: z Berlina nr 1289; Nikoliez Stefan Kup: z Lipska nr 634; Suchocka Anna Zona Sztab:Kapi: z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Devenhill Mary Ob: do Anglii; Flatau Hen; i Raczanowski Józ: Kup: do Wrocławia; Rau Fryd: Kup: do Wrocławia; Zakaszewski Celestyn Ob: do Granicy.

DONIESIENIA.

Instytut Śgo Razimierza Nr 2858 przy ulicy Tamka, podaje do wiadomości interesowanych osób, iż ma do odstąpienia z wolnej ręki przeszło 40,000 **DACHÓWKI** holenderki z gasiorami, w dobrym stanie i wypróbowanej trwałości; będąc bowiem użyta na pokrycie gmachu Instytutowego przez lat 150, odpowiadała zupełnie celowi.

Zaginął **ZEGAREK** złoty, mały, dawnym fasonem, perłkami obsadzany, z cyferblatem złotym; zamiast numerów oznaczających godziny, są litery, imienia i nazwiska, a z drugiej strony szafirowa emalia, z białym deseniem. Kto odda do Drukarni Kurjera, otrzyma od Właściciela nagrody rs. 60.

FORTEPJANY, palisandrowe i mahoniowe, są do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, ulica Trebacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.

PLASZCZ Szopowy, mało używany, sukno koloru stalowego; jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 2236/37, u Rządecy Domu, z rana od godziny 8mej do 10tej, a po południu od 1szej do 6tej.

Potrzebna jest **OSOBA** pięci żeńskiej, przyzwoicie wychowana, porządna, w średnim wieku, do dozoru słabej Osoby. Wiadomość bliższa w Składzie materiałów pismienych Szczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej.

Ktoby miał, wraz z meblami, **POKÓJ** z Przedpokojem, na jednej z główniejszych ulic, zaraz do najęcia; zechce nadesłać o tem wiadomość do pałacu Ordynatów Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej, do mieszkania W. Piotrowskiej.

JABŁKA Tyrolskie, **SZYNYKI** Bayońskie, **SALA-MI** Veroneńskie, **SERY**: Chester, Limburski, Hollenderski; **ZUPY** i **SOSY** Angielskie, nadeszły do Składu Wina i Rozprzeni Stanisł: Rozmanith, przy ulicy Nowy-Swiat.

Ktoby sobie życzył nabyć z JJW W. Panów, **KOCZYK** lekki, lub **FAETON** mały lub większy, w najnowszych fasonach; oraz **KOCZ** landarowy, używany, takowe są do sprzedania za cenę mierną. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 676, naprzeciw Konsumcji, u Sioddlarza.

KOCZ mało używany, w dobrym stanie będący, na leżących resorach, jest do sprzedania pod Nrem 2420 przy ulicy Nowolipie; wiadomość u Lewka Gefilhaus, Handlarza skór.

Z Kantoru Złeczeń przyul: Wierzbowej N° 473c.

U Ogrodnika Jankowskiego w Kielcach, przy ulicy Borzeckiej, jest do sprzedania 3 tysiące sztuk **SZCZEPÓW** dwu i 3-letnich, w najlepszych gatunkach, jako to: Jabłek, Gruszek, Śliwek, i Wiśni, sztuka po kop: 30; biorący sto sztuk, zapłaci tylko po kop: 22 1/2.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 3. Dzisiaj rano wysokość wody na **Wile** stop 3 cali 1. **TEATR WIELKI** Jutro,